

Tysiące pacjentów zyska zdalny dostęp do specjalistów

Rewolucja na rynku. Polmedi rusza z platformą leczenia ran online. Specjaliści będą też dostępni na NFZ

Wystartował serwis PoradniaRan.pl, który wraz z aplikacją iWound tworzy system opieki nad każdym rodzajem rany przewlekłej, w tym m.in. cukrzycowej czy nowotworowej, a także pooperacyjnej, np. ginekologiczno-położniczej. Likwiduje bariery w dostępie do specjalistów na terenie całego kraju, obniża koszty pielęgnacji chorego i podnosi jakość leczenia. Stały monitoring rany pozwala na wczesne wykrycie nieprawidłowości i uniknięcie groźnych powikłań, w tym amputacji. Już na starcie projektu 50 specjalistów udziela porad zdalnie, a 200 – stacjonarnie. Docelowo może ich być w sumie nawet pół tysiąca. Do tego zaangażowanych jest 30 razy więcej pielęgniarzy niż lekarzy. Teraz każdy trudny przypadek może zostać skonsultowany online przez szerokie grono autorytetów medycznych, co może być uważane za pewnego rodzaju rewolucję. Technologia daje też szansę na udrożnienie całego systemu zdrowia. W ramach projektu pacjenci mogą korzystać zarówno z publicznej, jak i z prywatnej opieki.

PoradniaRan.pl to odpowiedź na nierówne rozłożenie specjalistów w zakresie leczenia ran w Polsce. Pacjenci mogą trafić do tych, którzy widnieją na ww. stronie internetowej lub w aplikacji iWound. Z kolei lekarze i pielęgniarki mają narzędzie pozwalające im leczyć chorych znacznie od nich oddalonych, przyjmować więcej osób, a także prowadzić wyższej jakości leczenie. Za projektem stoi spółka Polmedi Group, która niedawno powstała z połączenia dwóch firm, tj. WARMIE i Polmedi.

– Duże miasta, oprócz służby zdrowia dostępnej na NFZ, posiadają ogromną bazę specjalistów z tego zakresu dostępnych prywatnie. Dużo gorzej wygląda sytuacja w małych miejscowościach i na wsiach. W niektórych powiatach trudno znaleźć choćby jeden gabinet opieki nad raną przewlekłą. Tam nasze nowe rozwiązanie zdecydowanie eliminuje problem braku specjalistów na danym terenie – mówi Piotr Piątek, jeden z członków zarządu Polmedi Group.

Pacjenci, którzy kilka razy w miesiącu muszą przemierzyć kilkadziesiąt kilometrów w asyście najbliższych, by trafić do specjalisty, czasem rezygnują z leczenia. Narażają się przez to na ryzyko powikłań, wzmożonego bólu, a nawet amputacji. – Mogąc otrzymać zdalną diagnozę, pacjenci oszczędzają czas i pieniądze. Stosują się do zaleceń, które mogą się zmieniać w trakcie leczenia, ponieważ personel – za pomocą naszej technologii – nadzoruje ranę w sposób ciągły. Co najważniejsze, jest w stanie zaobserwować wcześniej pogorszenie stanu zdrowia i wezwać pacjenta na wizytę stacjonarną – wyjaśnia Piotr Piątek.

Różne szacunki mówią nawet o liczbie pół miliona osób w całym kraju z ranami przewlekłymi, które nie mają wystarczającej opieki. – Większość ran przewlekłych w Polsce to tzw. stopy



cukrzycowe, odleżyny i rany nowotworowe. Są one charakterystyczne dla osób chorych na cukrzycę oraz seniorów. Cukrzyca jest chorobą cywilizacyjną. Ścisłejsze objęcie opieką chorych na nią osób pozwoli zmniejszyć liczbę amputacji kończyn i da im szansę na powrót do względnej sprawności – komentuje Marcin Cieślak, drugi z członków zarządu Polmedi Group.

Do tego dochodzi kilkuprocentowy udział zakażonych ran pooperacyjnych, jakich można by było uniknąć, gdyby czas reakcji specjalisty był krótszy. W tym przypadku do grupy ryzyka zalicza się każdy człowiek, który może się znaleźć w szpitalu celem wykonania zabiegu chirurgicznego. – Właściwa opieka nad taką raną jest warunkiem uniknięcia zakażenia i zagojenia jej w prawidłowym czasie. Wszystkie ww. szacunki wskazują, iż skala problemu jest poważna i ma duże znaczenie społeczne – dodaje Marcin Cieślak.

Aktualnie na stronie PoradniaRan.pl obecnych jest już 50 specjalistów gotowych udzielać porad w sposób zdalny. Natomiast liczba specjalistów działających stacjonarnie wynosi już ponad 200. Z każdym tygodniem przybywają nowi. Ich rozłożenie jest równomierne na mapie Polski. – Szacujemy, iż liczba specjalistów, którzy mogliby pomagać pacjentom przy użyciu aplikacji iWound w całym kraju, wynosi co najmniej pół tysiąca. Chcemy ją osiągnąć w ciągu najbliższego roku, co pozwoliłoby na dostępność specjalisty w nieomal każdym powiecie – informuje Piotr Piątek.

Operator PoradniaRan.pl chce zrzeszyć wszystkich specjalistów z zakresu leczenia ran. – Patrząc na to, z jakimi ranami mamy najczęściej do czynienia, staramy się pozyskiwać specjalistów z zakresu diabetologii, ze względu na coraz większą liczbę osób cierpiących na stopę cukrzycową. Zależy nam na pozyskaniu chirurgów, którzy są w stanie zaopiekować się ranami odleżynowymi, pooperacyjnymi, owrzodzeniami oraz oparzeniami. Dodatkowo przybywa ran pochodzenia immunologicznego i hematologicznego. W Polsce coraz więcej jest też ran ginekologiczno-położniczych ze względu na zwiększoną liczbę dokonywanych cesarskich cięć – wskazuje Piątek.

Dzięki pracy zespołowej i możliwości wykonywania konsultacji między specjalistami zespół serwisu jest w stanie obsłużyć każdy typ rany. Pielęgniarzy jest ponad 30 razy więcej niż dostępnych lekarzy. Technologia pozwala na to, by personel pielęgniarski, który nie opiekuje się tak zaawansowanymi ranami, mógł konsultować każdy przypadek na bieżąco ze środowiskiem lekarskim. Dzięki temu następuje wymiana wiedzy i doświadczenia. Wywiady medyczne są zbierane w sposób rzetelny i zgodny z najwyższymi standardami. Projekt może być uznawany za swego rodzaju rewolucję, dzięki ściślejszemu objęciu pacjenta opieką.

– Do tej pory pacjent chodził od gabinetu do gabinetu w celu uzyskania porady lub jeśli miał szczęście, obejmowała go skoordynowana opieka pielęgniarska. Obecnie każdy przypadek, w tym trudny, może zostać skonsultowany i to całkowicie zdalnie. Tu następuje rewolucja procesowa. Pacjenci prowadzeni na odległość zwalniają miejsce osobom, które muszą korzystać ze stacjonarnej pomocy. Jesteśmy więc w stanie usystematyzować i organizować nadzór nad leczeniem w sposób skoordynowany, co pozwala na udrożnienie systemu zdrowia – zaznacza Piotr Piątek.

Użytkownik systemu może być objęty opieką refundowaną przez NFZ. Wtedy jego leczenie odbywa się bezpłatnie. Jednak gdy publiczne leczenie nie wchodzi w grę, pacjent korzysta z prywatnych, pełnopłatnych wizyt online lub stacjonarnych. Stawki ustala każdy ze specjalistów indywidualnie po zapoznaniu się z danym przypadkiem. Pacjenci każdorazowo są informowani

o wysokości opłaty przed podjęciem działań przez specjalistę. Operator serwisu nie ingeruje w rozliczenia między pacjentami a specjalistami, ale aktywnie lobbuje na rzecz objęcia refundacją NFZ jak największej liczby pacjentów.

– W najbliższych miesiącach będziemy skupiać się na rozwoju projektu w kraju. Dopiero następnym krokiem będzie wyruszenie z naszymi rozwiązaniami poza granice Polski. Aplikacja iWound ma za sobą krótki pilotaż wdrożenia w jednym ze szpitali powiatowych w Niemczech i posiada dwie obce wersje językowe – niemiecką oraz angielską. W przygotowaniu jest opcja ukraińska. Zasada działania zarówno serwisu PoradniaRan.pl, jak i samej aplikacji iWound jest możliwa do powielania na całym świecie – podsumowuje Marcin Cieślak z Polmedi Group.

Polmedi Group powstała na bazie połączenia dwóch podmiotów, tj. spółki Polmedi, funkcjonującej na rynku IT w obszarze medycyny od 2017 roku, oraz spółki WARMIE, działającej w obszarze wyrobów medycznych, obecnej na rynku od 2019 roku. Swoim zakresem Polmedi Group obejmuje rozwiązania zarówno dla specjalistów, jak i użytkowników detalicznych. Zasięg działania to rynek europejski.
